

Ich Troje, Nieśmiertelny

Dla Ciebie zawsze oddam siebie
Ot, przynajmniej dzisiaj w nocy, chcesz?
Nie stawiaj pytań, przecież nie chcesz wiedzieć:
Czy tak naprawdę jest OK?

Dla Ciebie tylko, morda, chcę
Być nieśmiertelnym, jednym z nich
I niech dziś dzieje się, co chce
Już nie obiecuj, czekaj, wiem...

Mógłbym dziś czekać przy otwartych drzwiach
Wątpić i huśtać się jak szczył
Nie ma co od dziesięciu, chce odliczać w dół
Może tak razem zechcesz znów

Dla Ciebie tylko, morda, chcę
Być nieśmiertelnym, jednym z nich
I niech dziś dzieje się, co chce
Już nie obiecuj, czekaj, wiem...

Wspólną łatwiznę odbębniamy tu wciąż
Choć w siódmym niebie jest się tylko raz
A potem, spada w dół

Choć nam tu dobrze, tak po prostu cool
Czas ulotnić się stąd, zanim słońce nas dopadnie
Wciągnie, aż do chmur

Bo dla Ciebie tylko morda chcę
Być nieśmiertelnym, jednym z nich
I niech dziś dzieje się, co chce
Już nie obiecuj, czekać chcę

Poczekać chcę
Poczekać chcę
Poczekać chcę!